

LIST PUBLICZNY
INSTYTUTU OCHRONY KRAJOBRAZU POMORZA

Jesteśmy poważnie zaniepokojeni zmianami w krajobrazie Pomorza. Prowadzą one często do degradacji obszarów cennych przyrodniczo i kulturowo. Sytuacja staje się wręcz krytyczna. Obecna fala i zakres ingerencji ma bezprecedensowy charakter w historii naszego regionu. Zwracamy się do mieszkanki i mieszkańców oraz do decydentów: władz samorządowych, wojewódzkich i instytucji odpowiedzialnych za planowanie przestrzenne. Wzywamy do wypracowania w szerszym kontekście społecznymi do wdrożenia skutecznych działań na rzecz zmniejszenia negatywnych zmian. Połączmy siły, by zahamować proces degradacji pomorskiego krajobrazu!

Zdajemy sobie sprawę z narastających wyzwań gospodarczych. Doceniamy rozwój ekonomiczny, infrastrukturalny, urbanistyczny i turystyczny Pomorza oraz odradzanie się rodzimej kultury. Nie zapominajmy jednak, że atrakcyjność naszego regionu zależy w znaczącym stopniu od zachowania unikatowych walorów jego krajobrazu. przyrodniczych i kulturowych.

Jednym z naturalnych skutków pandemii jest wzmożona potrzeba wypoczynku poza miastem. Sposoby rozwoju zabudowy i infrastruktury przez deweloperów i inwestorów, przy akceptacji władz różnego szczebla, powodują nieodwracalne konsekwencje dla krajobrazu. Mamy więc do czynienia z gwałtownym pogłębianiem chaosu przestrzennego. W licznych przypadkach dewastacja przyrody obejmuje tereny objęte ochroną, m.in. parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu czy obszarów Natura 2000.

Obserwujemy nasilające się zjawisko zawłaszczania i degradowania krajobrazu. Przy wydawaniu pozwoleń na zagospodarowanie terenu zbyt często interes ekonomiczny inwestora przedkładany jest ponad dobro wspólne, nierzadko w sposób lekceważący regulacje prawne. Trwale i nieodwracalnie pozbawia nas to najcenniejszego zasobu naszego regionu – krajobrazu, ukształtowanego przez wiele pokoleń naszych poprzedników. Stoi w sprzeczności z ideą zrównoważonego rozwoju przywoływaną w oficjalnych deklaracjach.

Uczmy się na błędach innych. Na świecie znajdziemy wiele przykładów regionów, w których rabunkowe inwestycje w infrastrukturę, także dla celów publicznych, obróciły się przeciwko nim. Zniszczono nieodwracalnie krajobrazy o istotnych walorach przyrodniczych, np. Costa Blanca w Hiszpanii czy kurorty alpejskie we Francji z lat 70. i 80. XX wieku.

Gdy przyzwolimy na pogłębianie chaosu przestrzennego, gdy przekroczymy cienką linię równowagi zwiększając niebezpiecznie antropopresję, gdy wyprzemy zwierzęta z ich siedlisk, gdy zdeptamy i wytniemy nasze lasy, to w konsekwencji pogorszymy nie tylko warunki życia naszej i kolejnych generacji, ale i utracimy atrakcyjność regionu dla turystów oraz nowych mieszkańców.

Stawiamy pytanie i oczekujemy odpowiedzi: Jakie Pomorze chcemy zostawić następnym pokoleniom?

Zapraszamy do współdziałania!